

ALEKSANDER KORNAK

Katedra Biologii i Ochrony Środowiska WSP w Bydgoszczy

ŚRODOWISKO NATURALNE WE WŁOCŁAWSKIEM

W zapisie polskiej konstytucji środowisko przyrodnicze zostało uznane jako dobro ogólnonarodowe, a jego ochrona zyskała wysoką rangę polityczną i socjalną. W założeniach politycznych rządów RP od roku 1989 zadanie ochrony środowiska wymienia się jako naczelne obok gospodarki żywnościowej i budownictwa mieszkaniowego.

Środowisko życia człowieka jest jednym z najważniejszych obszarów polityki społecznej ze względu na:

- gospodarkę ziemią, wodą i zasobami naturalnymi,
- wyżywienie społeczeństwa,
- zdrowie ludności.

Środowisko niekontrolowane, niechronione, nierekultywowane - niszczy narody i świat. U progu III tysiąclecia nowej ery nie można brać z natury bez ograniczeń dóbr dla produkcji i usług a oddawać jej odpady. Technologia musi objąć produkcję, usługi i gospodarkę odpadami [1].

Obszar województwa wrocławskiego znajduje się w strefie, która zanieczyszczona jest związkami chemicznymi pyłów płynących z zachodnią rózą wiatrów oraz wodami Wisły i Bzury spoza województwa. Wpływ na jego środowisko mają także płockie zakłady chemiczne. Główne jednak źródła zanieczyszczenia znajdują się na jego obszarze.

Wrocławek i sąsiadujące z nim gminy są obszarem ekologicznego zagrożenia [2]. Wynika ono z nadmiernej koncentracji przemysłu chemicznego we Wrocławku, silnego zanieczyszczenia wód ściekami pochodzącymi z aglomeracji warszawskiej i płockiej Petrochemii oraz wielu innych zakładów produ-

kcyjnych Włocławka i małych aglomeracji województwa niedostatecznie wyposażonych w urządzenia do redukcji zanieczyszczeń.

Pogorszeniu ulega czystość wód powierzchniowych, tylko 22% długości rzek zaliczanych jest do III klasy czystości, a 78% ma wody pozaklasowe. Województwo posiada około 310 źródeł zrzutu ścieków do wód powierzchniowych, tj. około 360 tys. m³ na dobę. Natomiast funkcjonuje 45 oczyszczalni bądź podoczyszczalni ścieków, które przyjmują tylko 160 tys. m³ na dobę. Ocenia się, że około 140 tys. m³ ścieków spływa w ciągu doby nieoczyszczonych do zlewisk województwa [2].

Okolo 100 jednostek nie posiada jeszcze uregulowanych w pełni pozwoleń wodnoprawnych, co jest skutkiem niewłaściwej gospodarki wodnej w zakładach, braku postępu w opracowywaniu stosowanych przepisów, a przede wszystkim braku mocy wykonawczych techniczno-budowlanych.

Z terenu województwa, z jego obszarów południowo-zachodnich ścieki przemysłu spożywczego przedostają się rzekami na teren Bydgoskiego do jeziora Gopła, niszcząc Goplański Park Krajobrazowy. Międzywojewódzkie ustalenia regulacji gospodarki ściekowej tego obszaru nie są realizowane [3].

Zanieczyszczenie powietrza atmosferycznego przekracza dopuszczalne normy we Włocławku oraz w uzdrowisku Ciechocinka i Wieńcu. Ciechocinek zatrutowany jest także przesyłkami powietrznymi znad aglomeracji toruńskiej. Zanieczyszczają dwutlenek siarki, tlenki azotu, tlenki węgla, pyły, sadze. W Ciechocinku stężenie dwutlenku siarki przekraczane jest prawie 10-krotnie, a tlenku azotu 2,5-krotnie. W Wieńcu stężenie pyłów oraz gazów narusza prawie 3-krotnie dopuszczalne normy. Opady pyłów we Włocławku przekraczają ponad 4-krotnie dopuszczalną normę. Tylko emitory Zakładów Azotowych we Włocławku wydają do atmosfery 250 tys. m³ tlenków azotu na godzinę. Wraz z pozostałymi zakładami Włocławka przesyłają do atmosfery w ciągu godziny ponad 1000 kg pyłów i ponad 4 tys. kg dwutlenku siarki. Stężenie dwutlenku siarki wokół Zakładów Celulozowo-Papierniczych ponad siedmiokrotnie przekracza liczby dopuszczalnych norm.

Stosowanie urządzeń odpylających ma bardzo ograniczony zasięg np. cyklonów, mikrocyklonów, filtrów tkaninowych. Zakłady nie mają środków na prowadzenie skutecznych inwestycji ochrony powietrza atmosferycznego.

Jeszcze w 1988 r. 100 zakładów województwa nie miało określonej dopuszczalnej emisji pyłów i gazów, a tylko 30% zakładów miało zainstalowane stanowiska do badań i kontoli ich emisji.

W urządzeniach komunalnych należy odnotować brak prawidłowości w eksploatacji wysypisk odpadów w miastach oraz duże opóźnienia w budowie i lokalizacji wysypisk w gminach województwa.

Dokonania inwestycyjne w ochronie środowiska w województwie nie wpływają na ograniczenia postępującej degradacji. Nie wykorzystuje się kwot ujętych w budżecie województwa, realizacja wielu zadań inwestycyjnych jest przewlekła i nieterminowa np. [2]:

- grupowa oczyszczalnia ścieków we Włocławku,
- oczyszczalnie ścieków Cukrowni w Chełmży, Cukrowni w Dobrem, w Zakładach Mięsnych w Czerniewicach,
- grupowe oczyszczalnie ścieków dla Osięcin,
- oczyszczalnie ścieków dla Lipna i Rypina,
- wspólna oczyszczalnia ścieków dla Aleksandrowa Kujawskiego i Ciecho-cinka,
- oczyszczalnia ścieków w Zakładach Celulozowo-Papierniczych we Włocławku,
- ochrona powietrza w Kujawskich Zakładach Koncentratów Spożywczych,
- i inne.

Jakkolwiek stan degradacji środowiska naturalnego w województwie jest wystarczająco rozpoznany przez rady narodowe i administrację, to jednak działania podejmowane w celu przyspieszenia regulacji są mało skuteczne. Dotyczy to:

- wspomnianych już "wielkich" źródeł zanieczyszczenia,
- zagadnień wsi tj. ferm tuczu, ścieków z obszarów wodociągów wiejskich, wysypisk,
- opisanego już braku urządzeń kontrolnych,
- "pobłażliwości" ze strony administracji dla "trucicieli",
- umarzania trucicielom kar przez administrację centralną,
- brak koncepcji kompleksowej gospodarki wszystkimi odpadami na terenie całego województwa,

- brak komplementarnej koncepcji i planów rekultywacji zniszczonych gruntów.

Znany to powszechnie fakt, że naruszenia środowiska są groźne dla zdrowia i bytu społeczeństwa. Odnotowujemy ciągły wzrost zachorowań na raka krwi, układu krążenia, serca, dróg oddechowych, systemu nerwowego, których potwierdzonym naukowo źródłem są negatywne zjawiska w otaczającej nas naturze.

Włocławskie dzięki Bogu jeszcze nie należy do obszarów klęski ekologicznej, lecz pogłębiające się ciągle negatywne procesy ustawiają je na czele regionów kroczących do tej negatywnej klasyfikacji. Przyczyny negatywnych procesów ekologicznych Włocławskiego możemy zakwalifikować do pięciu stref [3].

I strefa. Są to wspomniane już naruszenia, których źródła leżą poza województwem.

II strefa. Przez dziesiątki lat w obiektach przemysłowych, aglomeracjach miejskich, w dzielnicach mieszkaniowych nawarstwiały się groźne naruszenia środowiska. Pochodzą one z okresu przedwojennego, wojny i pierwszych czterech powojennych planów wieloletnich, gdy budowano i rozbudowywano bez urządzeń ochrony środowiska. Są to naruszenia wynikające z przestarzałych technologii, najtrudniejsze, najkosztowniejsze, i najdłuższe w czasie do usunięcia, a równocześnie najgroźniejsze dla mieszkańców i naturalnego środowiska.

III strefa. Do niej możemy zaliczyć ostatnie 15 lat, gdy już ochrona środowiska zdobyła na znaczeniu i istniały warunki jej zastosowania w nowych obiektach, w rozbudowie przemysłowej, rolnej i mieszkaniowej. Lecz nadal zadanie oś "przesuwało się" na później, nie uwzględniało się komplementarności technologii produkcji i odpadów, zmniejszało się zakresy inwestycji oś w projektowaniu a następnie w wykonawstwie. Występowały błędy w projektowaniu i wykonawstwie, brakowało skutecznych urządzeń oś.

IV strefa. Bardzo wiele naruszeń wynika z niegospodarności, wad procesów technologicznych, braku zdecydowanych działań, a nawet pobłażliwość w stosunku do trucieli ze strony administracji. Nie dba się o urządzenia i ich sprawność, o remonty, nie ma skutecznej koncepcji gospodarki ściekami i odpadami. Mamy do czynienia z nieświadomością, naruszaniem powinności

zawodowych i najprostszymi rozwiązaniami: zrzucić do ścieków, wypuścić w powietrze. Tu zaliczyć należy higienę, estetykę, porządek, czystość, tj. cywilizacyjne problemy zbiorowisk ludzkich końca XX wieku. Brud, bałagan, zaśmiecenia, składowiska śmieci w obejściach miejskich i wiejskich, w obiektach publicznych, w handlu, gastronomii, rzemiośle, na ulicach, w potokach, rzekach i jeziorach, w lasach i na obszarach turystyczno-wypoczynkowych. Ta strefa naruszeń jest bardzo groźna, niesie z sobą zatrucia, epidemie, świadczy o niskiej kulturze i dyscyplinie środowiskowej.

Rozwiązań narosłych problemów ochrony środowiska należy poszukiwać w dwu zespołach czynników:

- 1) środowiskowo-wychowawczych ludności i aktywności ekologicznej wszystkich organizacji społeczeństwa oraz działalności towarzystw i klubów ekologicznych zwanych potocznie zielonymi,
- 2) technologicznych i ekonomicznych oś z zaangażowaniem środków budżetów i przedsiębiorstw,
- 3) administracyjnych działających zgodnie z prawem lecz bezwzględnie i skutecznie oraz regulacjach międzynarodowych.

LITERATURA

- A. Kornak: Bydgoskie Towarzystwo Ekologiczne o sytuacji ekologicznej województwa, maszynopis, WSP Bydgoszcz 1988
- A. Kornak: Tourismus und Umweltverantwortung, W: Tourismus zwischen West und Ost- Ein Beitrag zum Frieden, Evangelische Akademie, Tutzing 1988
- Materiały Najwyższej Izby Kontroli, Delegatury w Bydgoszczy, maszynopis 1988

SUMMARY

The area of the Włocławek county is included in the zone which is polluted by chemical compounds carried through the air by western winds and through waters of the Vistula and the Bzura rivers. The Płock Chemical Plant has been the main pollutant. Other sources of environment pollution are situated within the area of the county. They harm mainly surface waters, atmosphere, and soil. Concentration of sulphur dioxide, nitric oxide and dust fall-out significantly exceed the permissible norms. Well-known spas in Ciechocinek and Wieniec are endangered. Communal waste cleaning appliances only slightly reduce the pollution of waters and dumping grounds.